

Sygnatura akt IV Ka 107/23

1.

2.WYROK

2.1.W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2023 r.

4.Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

1.Przewodnicząca:	1.SSO Agnieszka Połyniak
1.Protokolant:	1.Agnieszka Strzelczyk

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2023 r.

6.sprawy K. G.

7.syna J. i I. z domu T.

8.urodzonego (...) w B.

9.oskarżonego z art. 178a § 1 kk

10.na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

11.od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

12.z dnia 10 października 2022 r. sygnatura akt II K 645/20

13.uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka107/23	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			

<p>1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>wyrok Sądu Rejonowego w Kłodzku z 10 października 2022r., sygn. akt II K 645/20</p>	
<p>1.2. Podmiot wnoszący apelację</p>	
<p># oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego</p>	
<p># oskarżyciel posiłkowy</p>	
<p># oskarżyciel prywatny</p>	
<p># obrońca</p>	
<p># oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego</p>	
<p># inny</p>	
<p>1.3. Granice zaskarżenia</p>	
<p>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</p>	

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć		

	wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				

1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)				

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu		
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>				
Lp.	Zarzut			
3.1.	<p>Prokurator zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu przez Sąd Rejonowy, że oskarżony K. G. nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w postaci zeznań funkcjonariusza Policji R. M. wynikało, że K. G. przyznał, że sam jechał samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości i według jego zeznań był w stanie świadomie odpowiadać na</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

	<p>zadane pytania, a także zeznań świadków znajdujących na miejscu zdarzenia oraz opinii biegłego z zakresu ortopedii, który nie wykluczył, że oskarżony K. G. w chwili zdarzenia prowadził ten pojazd wynika, że oskarżony K. G. prowadził samochód w stanie nietrzeźwości tym bardziej że jego wyjaśnienia należy uznać za niewiarygodne, w zakresie w którym wskazał, że nie wie komu w dniu zdarzenia przekazał pojazd do kierowania</p>			
<p>Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Uniewinniając K. G. Sąd Rejonowy w Kłodzku uznał, że wobec luk w pamięci oskarżonego, nie można wykluczyć, że z uwagi na upływ czasu do chwili wypadku do momentu pojawienia się świadków oraz panujące ciemności mogły spowodować, że ewentualny kierowca mógł</p>				

niezauważony oddalić się z miejsca zdarzenia (k. 326), a wersję o "niezidentyfikowanym kierowcy" mają nadto potwierdzać zeznania świadka W. L.. Z tym rozstrzygnięciem Sąd odwoławczy nie zgadza się w tym stanowiskiem i wskazuje, że powyższy wniosek wyprowadzony został na skutek nieprawidłowo przeprowadzonej oceny całego zgromadzonego materiału dowodowego, który, wbrew temu, co wskazał Sąd orzekający, nie uprawnia do uznania, iż zaistniały wątpliwości, których usunąć nie można i w związku z tym należy je interpretować na korzyść K. G.. W okolicznościach sprawy nie było podstaw, by stosować zasadę wyrażoną w art. 5 §2 k.p.k., bowiem w pierwszej kolejności winien był Sąd a quo dokonać wnikliwej i wszechstronnej oceny całego zgromadzonego materiału dowodowego, w tym relacji poszczególnych

świadków i stosując zasadę wyrażoną w art. 7 k.p.k., skonfrontować te poszczególne relacje i dopiero na tej podstawie dokonać ustaleń faktycznych. Te, przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kryterium tego nie spełniają, oparte zostały bowiem na fragmentarycznej i nie uwzględniającej całości materiału dowodowego analizie dowodów. Do wniosków takich uprawnia tut. Sąd ad quem stwierdzenie, iż:

- zdarzenie miało miejsce o godzinie 19.45 w M. tuż za posesją nr (...) (vide notatka urzędowa, k. 1);

- z zeznań Z. G., który mieszka w M. nr 7 (k. 92v, 142v), wynika zaś, iż słyszał odgłos uderzenia i zaraz kiedy usłyszał ten hałas wyszedł na drogę, gdzie zobaczył w odległości ok. 70 - 80 metrów za swoją posesją, w kierunku G., migające światła samochodu.

Doprecyzowując następnie, że mogło upłynąć nie więcej niż 5 minut

od chwili, kiedy usłyszał odgłos z drogi, do chwili kiedy tam podszedł, **zaznaczając - co ważne - że nie zbliżał się do samochodu i nie widział, czy ktoś był w środku.**

Zeznał przy tym, iż w międzyczasie od strony G. nadjechał inny pojazd, którego kierowca zatrzymał się i podszedł do samochodu, leżącego na dachu w rowie, "otworzył drzwi tylne od strony kierowcy i wyciągnął z niego jakiegoś mężczyznę" oraz, że nikogo innego wówczas w pobliżu nie było (k. 92v)

- tym udzielającym pomocy był K. H., który stanowczo stwierdził, **kiedy podchodził do samochodu to już wówczas zobaczył leżącego na ziemi mężczyznę, który był przytomny.**

Zaznaczył także że pozostał na miejscu do momentu przyjazdu straży pożarnej i osoby postronne pojawiły się dopiero wtedy, kiedy przyjechała straż pożarna, wcześniej nie widział innych osób (k. 143).

Zaprzeczył przy tym, by wyciągał tego mężczyznę z samochodu i to z fotela pasażera od strony kierowcy (k. 95v), jak też, by w ogóle zaglądał do wnętrza pojazdu (k. 143);

- w tych też okolicznościach należało nader ostrożnie, a przede wszystkim krytycznie ocenić depozycje A. S. (k. 177v), który, będąc słuchany 10 maja 2021r., przedstawił zastaną sytuację jeszcze inaczej, przy czym odmiennie aniżeli Z. G. (1), twierdząc m.in., że **widzieli pasażera w samochodzie, a Z. G. (1) miał nawet podchodzić i obchodzić samochód oraz zaglądać do środka**. Nie sposób uznać, jak uczynił to Sąd meriti, że relacje Z. G. i A. S. są spójne i konsekwentne;

- do momentu przyjazdu świadka R. M., K. G. leżał więc w tym samym miejscu, gdzie zastał go K. H. (nie ma racjonalnych powodów, by twierdzić, że był przemieszczany), a

zajmowali się nim wówczas strażacy. To wtedy też R. M. rozmawiał z oskarżonym, który przekazał mu, że jechał sam (k. 90v, 160).

Nie jest zatem tak, że Z.G. istotnie widział moment, kiedy K. H. otwierał drzwi, co miałoby uzasadniać wniosek, iż prawdopodobną jest wersja forsowana przez oskarżonego, a wsparta nader ogólnikowymi w tej mierze zeznaniami W. L., że kierowcą był inny, nieustalony mężczyzna, który "zniknął" z miejsca zdarzenia zanim pojawili się tam Z. G. i K. H., bądź też w czasie, kiedy przyjechała Straż Pożarna. Nie ma także dowodu (nie jest nim wszak relacja Z. G., której K. H. zaprzeczył), że K. G. siedział w samochodzie na tylnym siedzeniu pasażera (vide ustalenie Sądu, k. 324).

Te wyżej omówione relacje należy przy tym odnieść do informacji z karty zdarzenia (...) (...) K. (k. 150 - 151), z której wynika,

że **"kierujący
pojazdem opuścił
go o własnych
siłach i leżał
przytomny (...)
przy**

samochodzie". Z zapisów tych wynika również to, że kierujący wjechał do przydrożnego rowu, następnie uderzył w drzewo i znalazł się po drugiej stronie drogi, leżąc na dachu", a straż pożarna oświetlała teren, zaś strażacy sprawdzili teren w poszukiwaniu innych osób, które mogły jechać z kierującym i "nikogo nie znaleziono" (k. 150v). Tym samym to już przed przyjazdem R. M. K. G.

"zidentyfikowany" został jako kierujący pojazdem.

Reasumując, żadna z osób obecnych na miejscu zdarzenia nie widziała zatem nikogo innego prócz K. G. na miejscu zdarzenia, a trudno uwierzyć, że w tak krótkim czasie udało by się tej osobie nie tylko opuścić pojazd, ale oddalić w sposób niepostrzeżony.

Nadto w tych okolicznościach nie sposób twierdzić, że K. G. jechał jako pasażer i to z tylnego

fotela za kierowcą wyciągnięto go z samochodu. To ustalenie Sądu meriti nie ma oparcia w rzeczywistej treści zgromadzonych dowodów, bowiem zauważyć wypada, że Z. G.zaprzeczył, by podchodził do leżącego w rowie samochodu i widział jakieś osoby w jego wnętrzu, a nie ma racjonalnych powodów, by K. H. miałby akurat w tym zakresie zeznać nieprawdę. W ocenie Sądu odwoławczego to relacja K. H. jest tą, w na podstawie której można dokonać stanowczych i pewnych ustaleń odnośnie tego gdzie znajdował się K. G. w chwili kiedy świadek podszedł do S. L. o nr rejestracyjnym (...). Nie ma przy tym możliwości, by można było uznać, że pojazd bez udziału kierowcy mógłby się przemieszczać po drodze zanim wpadł do rowu. S. (...), z tego, co Sądowi odwoławczemu wiadomo, nie jest pojazdem autonomicznym.

Nieskuteczna jest przy tym próba wsparcia linii obrony

oskarżonego, a jednocześnie podważenia zeznań R. M., relacją I. G. - matki oskarżonego, która miała od R. M. uzyskać informację, że syn był w szoku i nic nie mówił (k. 178v). I. G. nie była naocznym świadkiem zaistniałej sytuacji, a nawet gdyby przyjąć że wtedy, kiedy pojawiła się na miejscu zdarzenia uzyskała informacje, które cytowała, to nie sposób wykluczyć, że wykonujący swe obowiązki służbowe funkcjonariusz "zbył" ją, jako osobę postronną, utrudniającą mu pracę, tym bardziej, że relację R. M. wpiera zapis karty zdarzenia (...) K..

Nie jest przy tym tak, że uzyskane przez Sąd meriti opinie sądowo - lekarskie mogą uzasadniać twierdzenie, że K. G. jechał jak pasażer i nie mógł zajmować fotela kierowcy. Wskazać należy, że biegły A. P. nie wykluczył, że kierowca nie mógłby doznać takich obrażeń, jakie stwierdzono u oskarżonego (k. 211v), zaś biegły z

dziedziny ortopedii wprost wskazał, że "mógł on siedzieć na każdym miejscu" (k. 224), co potwierdził w swej opinii biegły - lekarz specjalista chirurg ogólny (k. 278), który wskazał, że "obrażenia ciała, których doznał (...) K. G. nie pozwalają na stwierdzenie, iż w chwili wypadku był za kierownicą samochodu jako kierujący", ale - co istotne - "nie pozwalają również na stwierdzenie, że (...) w chwili wypadku siedział na miejscach pasażera", gdyż "obrażenia i ich rozmieszczenie są na tyle niecharakterystyczne, że na ich podstawie nie można wnioskować o lokalizacji oskarżonego w pojeździe" (k. 278).

W tych okolicznościach rzeczą Sądu a quo było dokonanie wnikliwej i wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego, zwłaszcza zaś zeznań świadków, którzy pojawili się na miejscu zdarzenia tuż po tym, kiedy samochód S. (...) dachował w

rowie, wzajemne powiązanie tych relacji i następnie, stosując zasady logicznego rozumowania, jak również doświadczenia życiowego oraz wiedzy. To na tej podstawie winien był Sąd ocenić, czy możliwe było by jakaś inna, nieustalona osoba jechał jako kierujący wraz z K. G. samochodem, który tego dnia oskarżony użytkował, a w ciągu niespełna 5 minut po tym, kiedy wjechali do przydrożnego rowu, uderzyli w drzewo i znaleźli się po drugiej stronie drogi, mogła opuścić pojazd i niezauważona oddalić się z tego miejsca i gdzie, skoro między B. a M. jest ok. 18 km, a do B., gdzie mieszka oskarżony pozostało im ok. 12 km? W ocenie Sądu odwoławczego jest to nie tylko nieprawdopodobne, ale też w istocie nie miało miejsca, o czym świadczą właśnie zgromadzone dowody, w tym przede wszystkim zeznania K. H. i R. M. ocenia łącznie

z zapisami karty zdarzenia (...) K..

Wskazuje przy tym tut. Sąd, że nieprzekonująco brzmią wyjaśnienia K. G., który twierdził, że "rwał mu się film" i z momentu, kiedy odjeżdżał spod domu W. L., pamiętał wyłącznie to, że "siadał na tylnym siedzeniu", ale nie wie z kim jechał i dokąd jechał (k. 135v), czyli nie pamiętał komu oddał kluczyki pożyczanego samochodu. Zaś zeznania W. L., którym Sąd I instancji dał wiarę, w tej części, która odnosi się do opisu owego "kierowcy", są mniej niż zdawkowe ("nie potrafię go opisać", czy "nie zapamiętałem jego wyglądu"), choć jednocześnie twierdził, że rozpoznał, iż mężczyzna ten z oskarżonymi znali się (k. 81v, 143v). Jeżeli uwzględni się, że zarówno B., jak i M. nie są dużymi miejscowościami, gdzie "wszyscy się znają", choćby z widzenia, to trudno dać wiarę, że nikt nie zwróciłby uwagi i nie rozpoznałby

<p>owego tajemniczego mężczyzny, jak też nie dostrzegł czy to przed domem W. L., czy na miejscu zdarzenia, a w końcu, by i on sam nie zainteresował się losem swego znajomego, którego miał gdzieś zawieźć i z którym przejechał do tego momentu ponad 18 km., a do miejsca zamieszkania oskarżonego pozostało im jeszcze ok. 12 km.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kłodzku do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Z przyczyn wskazanych wyżej, zgodzić się należało z apelującym, że zgromadzone dowody, wbrew temu, co uznał Sąd Rejonowy, pozwalają na dokonanie</p>		

<p>jednoznacznych ustaleń, jeżeli zastosuje się zasadę swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 7 k.p.k. i przeanalizuje we wzajemnym powiązaniu wszystkie zgromadzone dowody. Nadto przedstawiona przez Sąd orzekający wersja, iż samochodem kierował inny mężczyzna, który wykorzystał zamieszanie związane z wypadkiem i oddalił się niezauważony przez nikogo, pozostawiając pasażera w pojeździe, jest nie tylko nieprzekonująca, ale przede wszystkim nie ma racjonalnego oparcia w ujawnionych okolicznościach sprawy.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		

ROZSTRZYGNIĘCIE**SĄDU
ODWOŁAWCZEGO****1.7. Utrzymanie
w mocy wyroku
sądu pierwszej
instancji**

5.1.1.

Przedmiot
utrzymania w mocyZwięźle o powodach
utrzymania w mocy**1.8. Zmiana
wyroku sądu
pierwszej
instancji**

5.2.1.

Przedmiot i zakres
zmianyZwięźle o powodach
zmiany**1.9. Uchylenie
wyroku sądu
pierwszej
instancji****1.1.7. Przyczyna,
zakres i
podstawa
prawna
uchylenia**

5.3.1.1.1.

art. 439 k.p.k.

Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.	sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
Z przyczyn wskazanych w sekcji 3.1 niniejszego uzasadnienia uznać należało, że uniewinnienie K. G. nastąpiło w związku z naruszeniem zasady in dubio pro reo, bowiem w realiach omawianej			

sprawy, prawidłowo i rzetelnie, a przede wszystkim wszechstronnie dokonana ocena zgromadzonych dowodów, tj. zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy oraz doświadczenia, nie uprawniała do uznania, iż w istocie wystąpiły jakiegokolwiek wątpliwości, których nie można było usunąć i które należało rozstrzygnąć na korzyść K. G., poprzez danie wiary jego wyjaśnieniom, że w samochodzie S. (...) nr rej. (...) jechał jako pasażer na tylnym siedzeniu, a kierowała inna osoba, która oddaliła się z miejsca, w którym wpadli do rowu i dachowali.

1.1.8.

***Zapatrywania
prawne i
wskazania co do
dalszego
postępowania***

1.10. ***Inne
rozstrzygnięcia
zawarte w
wyroku***

Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu			
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności	
7. PODPIS			
Agnieszka Połyniak			

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	prokurator Prokuratury Rejonowej w Bystrzycy Kłodzkiej		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	uniewinnienie K. G. od zarzutu popełnienia czynu z art. 178a §1 kk.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana